

Justyna Arlet-Głowacka – Inni, ale tacy sami

WUJ – Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego, 5 lutego 2024

Link: https://issuu.com/pismowuj/docs/313_wuj_luty2024_www

Chociaż tytuł tej sztuki wskazuje na „innych ludzi”, tak naprawdę mówi o nas samych. O tym, co w nas jest, o naszych lękach, obawach, pragnieniach, pożądaniach i marzeniach. Czasem wydaje się, że niektóre życiowe rozterki dotyczą tych „innych”, ale przecież nie mnie. Alkohol, narkotyki, zdrady – przecież to wszystko to jakaś równoległa rzeczywistość, na którą nie ma miejsca w moim uporządkowanym świecie. Jednak okazuje się, że „my” i „oni” to w rzeczywistości to samo. Wszyscy rozpaczliwie szukamy szczęścia, miłości i ramion, które sprawią, że nie będziemy samotni.

„Inni ludzie” w Teatrze BARAKAH to spektakl oparty na powieści Doroty Masłowskiej, utrzymany w hip-hopowej, dresiarzkiej formie, niezwykle wymownej i sugestywnej. Chociaż gust muzyczny widzów jest różny, to ciężko przejść obojętnie obok ścieżki dźwiękowej wykorzystanej w tej sztuce, będącej głównym narratorem historii. Ta opowieść nie jest optymistyczna, ocieka miejskim brudem, niezgodą na z góry przesądzony los, emanuje złością na rzeczywistość, w której przyszło żyć bohaterom. Nie jest to propozycja dla widzów, którzy chcą zrelaksować się w teatrze przy lekkiej komedii.

„Inni ludzie” zmuszają do zadawania pytań, wykorzystują wulgarność, nagość, by pobudzić nas do myślenia, refleksji i skonfrontowania z postawami, które sami prezentujemy na co dzień. Oryginalne elementy scenograficzne, światło i prowokująca muzyka sprawiają, że spektakl chłonie się każdym zmysłem, czekając w napięciu na kolejny zaskakujący moment. Aktorzy zabierają nas w świat pozornie tak daleki od tego, który znamy, a jednocześnie tak bliski, bo chociaż wiele nas różni, wszyscy w życiu szukamy tego samego. Każdy jednak wybiera inną drogę, aby dojść do szczęścia na końcu tęczy.